

Przyjaciel zgarnął pulę

Aris Panbukczijan wygrał I Memoriał Mariana Pyrzyńskiego w szachach. Podwójnie cieszył się z tego zwycięstwa.

Panbukczijan i Pyrzyński przez wiele lat razem działali w wałbrzyskich szachach. Razem zakładali KSzach Hetman. I rozwijali ligową sekcję. Byli bliskimi współpracownikami. Panbukczijan wraz z Kazimierzem Tuskiem najbardziej zabiegali o to, by po nagłej śmierci Pyrzyńskiego zorganizować turniej jego imienia. - Zajęło nam to półtora roku, ale w drugą rocznicę śmierci Mariana, jesienią tego roku zorganizujemy drugi memoriał i tak już będzie w każdym następnym roku - powiedział po turnieju **Aris Panbukczijan**. W I Memoriale Pyrzyńskiego zagrało 50 szachistów. Kilku z wysokimi rankingami, w tym mistrz krajowy Jerzy Kot (Dwie Wieże Dzierżoniów). Gościnnie w Wałbrzychu wystąpili Bartosz Siembab (Radków), Marek Piguła (Bogatynia), Edward Helaszek (Legnica), Jarosław Paździor (Iłowa). To z nimi wałbrzyskanie walczyli, bo zwycięzca I Memoriału przechodził do historii. Dobrze zaczął turniej Mariusz Gusarow, wygrał z Panbukczijanem, ale potem przytrafiły mu się dwie porażki. Coraz lepiej natomiast radził sobie Panbukczijan, który na finiszu wygrał wszystkie swoje mecze. I zwyciężył w turnieju, zdobywając 8 punktów z 9 partii. To bardzo dobry wynik w tak wyrównanym gronie zawodników. O pół punktu wyprzedził Bartosza Siembaba i o punkt Mariusza Gusarowa. Kolejne miejsca zajęli Marek Piguła i Kazimierz Tusk - obaj po 6,5; Paweł Kowalczyk, Michał Pyrzyński, Wiesław Lipień, Wojciech Plotka - po 6. Dopiero dziesiąty był Jerzy Kot (ranking 2293), który uzyskał tylko 5,5 pkt., taki sam dorobek osiągnęli kolejni w turnieju Piotr Rychlik, Paweł Gulik, Zbigniew Zieliński, Jarosław Paździor, Leszek Tymcio. Najlepszą kobietą turnieju została Aleksandra Zmarzły, która wywalczyła 5 punktów i zajęła w klasyfikacji open 18 miejsce. Na 22 miejscu uplasowała się Sylwia Lubońska, na 30. Anna Patyk, a na 43. Teresa Walczak. Dobrze radziła sobie wałbrzyska młodzież. Kowalczyk był aż 6, Paweł Stankiewicz -19, Subońska - 22, Patyk - 30. Docenić trzeba wynik Michała Pyrzyńskiego, syna wspomnianego tym turniejem Mariana, który od dwóch sezonów już nie trenuje regularnie, ale jednak zajął wysokie 7 miejsce.

Nagrody wręczała w tym memoriale wdowa po panu Marianie, Halina Pyrzyńska. Specjalną, dla najlepszego wałbrzyszanina ufundował Roman Wójcik, a zdobył ją Panbukczijan. Turniej zorganizował PWSZ Hetman, siedziby użyczył OSK Podzamcze. To dobrze, bo Marian Pyrzyński właśnie na Podzamczu rozkręcił na nowo wałbrzyskie szachy, przeprowadzając je przez chude lata dziewięćdziesiąte i przede wszystkim rozwijając szkolenie dzieci, które obecnie sięgają po laury w wielu turniejach. Oby ta impreza była cyklicznie jesienią kontynuowana.

B. Skiba



Wysoką siódmą lokatę zajął Michał Pyrzyński, który nagrodę otrzymuje z rąk mamy Haliny. Obok Roman Wójcik



Aris Panbukczijan (na pierwszym planie) wygrał I Memoriał Pyrzyńskiego